

KATOLIK

Wiara, miłość
Boga i bliźniego, oświata.

Oszczędność, trzeźwość,
stowarzyszenia.

Szanuj język ojczysty to prawo Boga a człowieka obowiązek.

Pismo poświęcone ludowi ku cnocie, nauce, zubożeniu.

Błogosławieństwo Ojca św. Piusa IX z 29-go Grudnia 1875 i Ojca św. Leona XIII z 6-go Maja 1892 piszącym i czytającym „Katolika“.

„Katolik“ z „Rodziną“ wychodzi w **Wtorek, Czwartek i Sobotę**. Kosztuje na kwartał **1 markę**, w Austrii **1 złr.** — „Katolik“ z „Rodziną“ i „Pracą“ kosztuje na kwartał **1 mk. 25 fen.** w Austrii **1 złr. 25 cent.** — Ogłoszenia przyjmują się za opłatą 20 fen. od wiersza (rządka) drobnego. — „Katolik“ zapisany jest w cenniku pocztowym pod Nr. 36 (Zeitungs-Preisliste Nr. 36).

Czas odnowić przedpłatę na nowe ćwierćroczne.

„Katolik“, wychodzący 3 razy tygodniowo, kosztuje **tylko 1 markę** na kwartał.

„Katolik“ z „Pracą“ kosztuje **1 mk. 25 fen.** na kwartał.

Abonujcie „Katolika“. Zachęcajcie innych do zapisywania sobie „Katolika“.

Sprawy szkolne.

Z **Siemianowic**. Szkolarz Józef Drosdź, 10 lat liczący, nie przyszedł w Czwartek do szkoły. Nazajutrz został za to przez nauczyciela p. Lakomego ukarany w ten sposób, iż mu tenże, jak chłopiec ukarany, „wlepili“ trzciną 6 na ręce tak, że mu ją do krwi przecięli. Chłopiec uciekł ze szkoły podczas pauzy. Matka jego poszła z nim do głównego nauczyciela użalić się nad postępowaniem nauczyciela L., lecz widząc, iż to skutku nie odniosło, albowiem p. L., gdy chłopiec do szkoły przyszedł, zbit go trzciną tak po zadzie, że chłopiec ani leżeć, ani siedzieć nie może; ciało było sine, krwawymi pręgami zaszele i nabrzmiało. Matka poszła tedy do inspektora szkolnego i opowiedziała, jak było a nawet pręgi chłopca pokazała. Pan inspektor spisał wszystko i przyrzekł, że się tą sprawą zajmie. Wyraził również życzenie, aby mu o takich nadużyciach nauczycieli zaraz donoszono.

Z **Sandowic**. Nauczyciel p. Czaja, z polskiego rodu pochodzący i w naszej wsi urodzony, ukarał trzech chłopców za to, że idąc ze szkoły rozmawiali po polsku. Jeden dostał dwie, drugi sześć, trzeci ośm na ręce.

Aby ta sprawa doszła do ministra, przeto redakcja podaje to samo po niemiecku i ten numer „Katolika“ posyła prosto do pana ministra.

(Herr Lehrer Czaja aus Sandowitz hat drei Knaben bestraft, weil sie auf dem Wege aus der Schule nach Hause polnisch gesprochen haben).

Obrazki z wychodźstwa.

(Ciąg dalszy).

Zgroza prawdziwie przejmujące człowieka: jedną z dziewczyn (M... W...) uciekającą z podwórza, kopnięto dwa razy nogą i rozdarło na niej suknię od góry do dołu. Była to prawdziwie bolesna i serce rozdzielająca rzecz, widzieć te postacie smutne, błagające na ulicach i nie móc im pomóc. Wiele z nich nie miały ani pieniędzy, aby powrócić do domu. W tych samych koszarach przestało już w ciągu lata więcej niż 70 osób pracować i odjechało sobie, i te były najmędrze. Wszystkie inne, które w wzmiankowanych koszarach czekały się smutnego końca, muszą przyznać, jeżeli te słowa czytać będą, iż się jeszcze o wiele za mało powiedziano.

Zresztą nie są to jedyne koszary, w których tego rodzaju zajścia się zdarzyły; w kilku innych przyszło również do wybrzyków. W kilku miejscach musieli ludzie odjechać z próżnymi kieszeniami.

To pewna, że w niejednych miejscowościach wypłacono dobry zarobek; atoli wszędzie było trzeba od rychłego rana do późnego wieczora z wytężeniem i ciężko pracować. Skoro praca była zgodzona na dni, natenczas dozorca już się o to postarał, żeby polskie dziewczyny pracowały usilnie i z natężeniem wszystkich sił; bo im prędzej praca się skończy, tem więcej zysku ma dozorca, tem lepiej jest zapisany u swego pana. Skoro zaś praca oddana na akord, wtedy ludzie już sami ubiegają się, aby kilka czeskich więcej zarobić. Nie rzadko się zdarzało, iż wieczorem trzeba było robić nacierania aścią, aby spracowanym muszkułom znowu nadąć gibkość. Wyżywienie jest skromne o n. sie w wielu miejscach pomyśleć nie można. Rano dają kawę słabą, niezdolną podrażnić nerwów. W południe wywożą beczkę takiej samej kawy na pole i kawałek chleba — oto cały obiad.

Główne posilenie się przypada na wieczór i składa się z kartofli i kapusty, grochu lub fasoli. Chleba musi sobie każdy sam kupić, również masła. I w Niedzielę nie ma lepszego jadła, krótko mówiąc, te kilka groszy, które ludzie złamają przywożą, oszczędzają sobie na jedzeniu.

Mieszkanie w koszarach nie jest bynajmniej przyjemnem i wygodnem. Na dominiach są nieraz obory dla bydła i słoń więcej eleganckie i wspanialsze niż budynki mieszkalne dla polskich robotników. W jednej izbie śpi 10, 15, 22, a nawet 29. Łóża stanowią tapczany (pitsche) i proste dery. Nie trzeba sobie jednak wystawiać, jakoby owe sypialnie były wielkimi salami; są to po części zwykłe izby, nieraz tylko o jednym oknie. Nie dziw zatem, że robotnice woła podczas gorących dni lata spać w stogach aniżeli w owych izbach.

Oby to, cośmy powyżej podali było nauką, dla każdego! Niech nikt nie opuszcza stron ojczystych, nie zawarłszy poprzednio już w domu kontraktu prawnego, który tak pracodawcę zobowiązuje, jak biednego robotnika. W tym względzie nie trzeba nikomu ufać, a mianowicie nie bezsumiennym agentom, którzy za każdego robotnika 3 marki pobierają i jeszcze 4 marki z każdego obieżyasa wymuszają, jak to się stało w Poznańskim i w Polsce. Tylko to ma wartość, co się ma czarno na białem. Podanie nazwiska agenta to nie kontrakt, to nikogo nie zobowiązuje, a najmniej samego pracodawcę.

W ogóle nie powinien nikt porzucać stron rodzinnych, kto tutaj pracę i zatrudnienie, nie źle się opłacając, znaleźć może. Bez wątpienia ma się tu dziewczka lepiej niż jaka obieżyaska. U nas przynajmniej nikt jeszcze nie zapłacił kary za to, że przy kompanii ćwikły jedną złamał, co się w Saksonii w kilku miejscach zdarzyło. Tutaj nie potrzebuje się też żadna robotnica tak namęczyć, zdrowia swego nadwyręzać, jak się nieraz w saskich koszarach dzieje. Zatem: nie wszystko złoto, co się świeci! D. c. n.

Wiadomości z całego świata.

Berlin, 22 Marca. (Sejm pruski). Poseł Letocha zaważwał rząd, aby spieszej budował te żelaznice (drogi żelazne) i dworce, na które już dawno sejm przyzwolił pieniądze. Mianowicie chodzi o żelaznice z Lublińca do Wosowskiej, z Chorzowa do Katowic i o dworce w Bytomiu i w Chebziu. Powiat Lubliński jest ubogi, przez nowe teleżnice powstałyby nowe fabryki i lud miałby zarobek, mianowicie przy wapiennikach. W Bytomiu dworce nie wystarczają, most na drodze do Szombierk powinien być szerszy, magistrat Bytomski bardzo sprawiedliwie żądał pewnych rzeczy przy budowie dworca. Pociągi z Bytomia do Chebzia tak wolno chodzą, że końmi prędzej zajedzie. Dworzec w Chebziu też za ciasny jest.

Ze strony rządu odpowiedziano, że już usunięto wszystkie trudności. Żelaznica z Lublińca będzie budowana wnet, co do dworca w Bytomiu, to się porozumiano z magistratem, lecz tunelu szerszego ku Szombierkom budować nie można, bo rząd nie ma dosyć pieniędzy, a miasto Bytom nie chce dołożyć pieniędzy. Co do drogi z Chorzowa do Katowic, to były trudności, mianowicie też ze strony kopalni, lecz teraz wszystko uregulowane.

Poseł Sperlich jeszcze też żądał, aby most pod żelaznicą na szosie do Szombierk był szerszy, bo tam się schodzą dwie szosy i wiele wozów i ludzi przechodzi.

Minister odpowiedział, że gdyby miasto Bytom dało na to 30,000 m., toby to można zrobić, lecz miasto nie chce tego zrobić. Rząd tylko o to będzie się starał, aby most i droga pod mostem były proste.

W parlamencie niemieckim odbyły się we Wtorek i Środę bardzo burzliwe posiedzenia. Przyczynił się do tego poseł Alwart, znany antysemita. Kiedy bowiem we Wtorek posłowie niemieccy bardzo mu dopiekali i docinali, a żydów bronili, wtedy Alwart powiedział, iż żydowszczyzna jest trucizną dla

ducha chrześcijańskiego, że żydzi oszukali naród niemiecki o kilkaset milionów marek, a Alwart ma dowody w rękach, że ludzie od rządu, a także i posłowie dali się żydom przekupić. Te słowa wywarły wielkie wrażenie na wszystkich posłach, a zarazem zgorszenie. Zażądali od Alwarta, ażeby udowodnił to, co powiedział.

W Środę był parlament przepelniony słuchaczami, a na ulicy stało dużo ludzi, którzy wznosili wiwaty na cześć Alwarta. Gdy przyszło do rzeczy, oświadczył Alwart, iż tylko kilka dokumentów może dziś dostarczyć, ponieważ wszelkie papiery umieścił u różnych przyjaciół, albowiem się bał trzymać je w domu, żeby mu ich kto nie skradł. Całą Środę i noc ze Środy na Czwartek jeździł i odbierał akta, lecz niektóre są schowane w Lipsku. To, co ma w rękach, chce parlamentowi przedłożyć, lecz powiada, że to tylko mała część; po Wielkanocy, gdy posłowie się znów zjadą, przedłoży wszystko.

Posłowie urządzili, aby przerwać na godzinę posiedzenie parlamentu i z każdego stronnictwa obrać jednego, aby ci mężowie zaufania zbadali, co w papierach Alwartowych stoi. Tak się stało. Po godzinie znów się posłowie zebraли, a hr. Ballestrem powiedział w imieniu mężów zaufania, że w papierach nie można było znaleźć dowodów na to, co Alwart twierdził. Wtedy znów rozmaici posłowie ganili Alwarta, że gada a nie ma dowodów, na co Alwart odpowiadał: „Bądźcie cierpliwi, aż wszystkie papiery otrzymam, a będziecie mieli dowody, że prawdę mówiłem.“ Alwart, Stoecker i inni antysemita gadali ostro przeciw żydom. Stoecker powiedział: „Jesteśmy na najlepszej drodze, aby naszą niemiecką duszę żydom zaprzedać, skoro się nie ockniemy.“ Alwart znów tak rzekł: „Naród niemiecki tak jest dziś zżydzał, że kto przeciw żydom działa, ten nie znajdzie prawa. Dopóki żydów nie usuniemy, nie będzie lepiej.“

Wszyscy są bardzo ciekawi, co też z tego wyniknie. Tymczasem parlament został zamknięty aż do 13 Kwietnia, lecz szoro się posłowie po tym dniu do Berlina zjadą, zaraz znów będą żądali od Alwarta dowodów, bo powiadają, iż jak najprędzej musi się pokazać przed całym krajem, czy to prawda, czy nie. Więc po Wielkanocy będą bardzo zajmujące obrady.

Sejm pruski zakończył w Środę obrady; posłowie rozjadą się do domu. Dopiero 11 Kwietnia przybędą znowu do Berlina.

Ks. kardynał Kopp miał u cesarza Wilhelma posłuchanie, po którym był u cesarstwa na śniadaniu. Prezes ministrów wydał ucztę na cześć ks. Kardynała.

Austriacki sejm wybrał w miejsce p. Smolki pierwszym prezydentem liberała Chlumeckiego, Niemca; zastępcami zaś konserwatystę p. Kathreina i Polaka p. Madejskiego. Na tem samem posiedzeniu posprzecali się posłowie niemieccy z czeskimi. Czesi powiedzieli, że muszą się ustawicznie domagać, aby cesarz austriacki królem czeskim się ukoronował i aby Czechy stały się samodzielnym krajem, jak Węgry. Potem się znów liberały kłócili z antysemitami i to bardzo ostro. Szczególna to rzecz, że w jakimś sejmie zacznie się mowa o żydach, zaraz bardzo ostro idzie; widać, że żydzi wszędzie się już sprzykrzyli.

Węgry. „Katolik“ pisał, że wielu posłów bardzo się oburzyło na byłego ministra Tiszę za to, ponieważ jak jeszcze był ministrem, chciał Papieża spowodować, aby się wniósł w sprawę wyborów. Tisza jest już teraz politycznie zabity, wcale do sejnu nie przychodzi, a różni posłowie wyzywają go jeszcze w sejmie i nie chcą go znać wcale. Głównie ich to oburza, jak Tisza mógł wzywać Papieża do wniószenia się w wewnętrzne sprawy węgierskie, Papieża, którego jako kalwin nienawidził. Tisza będzie musiał niezawodnie poselsko złożyć i straci wszelkie znaczenie. Będzie lepiej dla Węgier, gdy ten kalwin i mason zaprzestanie się zajmować politycznymi sprawami. Ministrowie starają się go bronić, lecz bardzo słabo, aby sobie czasem nie zaszkodzić.

Rosya. W Moskwie mieli obierać w tych dniach burmistrza. Zanim się to zaczęło, przystąpił gospodarz Andrianow do dotychczasowego burmistrza Aleksejewa i podał mu list. Podczas gdy Aleksejew

list czytał, wyjął Andryanów rewolwer z za pazuchy i strzelił do czytającego, który upadł, śmiertelnie ranny; po południu tego samego dnia umarł. Andryanowa schwytano; chciał z początku udawać wariata, lecz to się nie udało. Jedni mówią, że zbrodnię popełnił ze złości, bo przed 2 laty został skazany na karę przez sąd, w którym Aleksejew był sędzią; inni głoszą, iż to sprawka socjalistów.

Francya. Wyrok na tych, którzy przez spółkę Panamską dali się przekupić, został wydany. Starego Lessepsa, byłego ministra Beha i postą Blondina uznano za winnych; Lessepsa skazano na 1 rok, Blondina na 2 lata, owego ministra zaś na 5 lat więzienia, 750 tysięcy franków kary, utratę praw honorowych, (utratę orderów, tytułów i prawa głosowania). Ci trzej muszą też zapłacić razem 375 tysięcy do kasy spółki. Ścieściu innych oskarżonych uwolniono. Gazety biją w sąd za to, że tylko 3 ukarał, a innych uwolnił. Jedna z gazet pisze, że wyrok został wydany pod wpływem bogaczy żydowskich i masonów, którzy sędziów przerosili po swemu.

— Żyd Herz, główny majster w oszustwach Panamy, leczy się pod strażą w Londynie. Jest mu już lepiej i niezadługo przywiozą go przed sąd do Paryża. Herz gniewa się na Rotszyldów i głosi, że paryscy Rotszyldzi są głupi ludzie a przytem bardzo zazdrośni na każdego żyda, który się czem odznaczy, bo się boją, aby im w geszeftach nie zaszkodził. Rotszyldzi chcą, aby jeden był królem nad Izraelem, a tym ma być Rotszyld.

Włochy. Wiadomo, że w rządowym banku rzymskim a także w neapolitańskim i toskańskim zaszły wielkie nieporządki; dyrektorzy pokradli pieniądze. Gdy się to wydało, rząd wziął banki pod opiekę i zbadał wszystko. Pokazało się, że straty skutkiem niedbalstwa i przeniewierstwa urzędników przeszło 60 milionów wynoszą. Oszukaństwa sięgają roku 1883; w tym roku popełniono pierwsze cyganstwa. W sejmie powstało wielkie oburzenie, które ministrowie starali się uśmierzyć, mówiąc, że sąd winnym wytoczy proces. Wreszcie obrano komisję, która ma się przekonać, jak banki obecnie stoją.

W Irlandyi gotują się protestancy Anglicy do zbrojnego powstania, skoroby prawo dla Irlandyi prawem się stało. Już podobno mają 20 milionów marek na tę wojnę a przechwalają się, że na pierwsze zwołanie stanie 100 tysięcy ludzi pod bronią. Już sobie też ułożyli pieśń wojenną, w której śpiewają: „Nie chcemy, aby rewolucyoniści i zdrajcy kraj nasz zabrali a z nim nasze życie i nadzieję“. Rząd angielski musi się wstydić za takich obywateli. Irlandzcy posłowie inaczej mówią, a mianowicie: „Bismarck powiedział, że Anglia mało znać, dopóki z Irlandyi porządku nie zrobi. Jeśli Anglia da Irlandyi dobre prawo, to stanie się 10 razy tak mocną, jak była dotąd, albowiem będzie miała z Irlandyi wiernego przyjaciela i sprzymierzeńca, podczas gdy dotąd miała niezadowolonego i niespokojnego towarzysza“.

W Serbii poszedł minister rolnictwa w odstawkę, następcą jego został liberał Kundowicz. Słychać, że i inni ministrowie mają też ustąpić. Niełatwą teraz będzie sprawą rządzić Serbią, albowiem pokazuje się, że posłów za rządem i przeciw rządowi jest jednak prawie równa liczba. Oprócz tego wybrano jeszcze 3 postępców, i ci to będą mieli wielkie znaczenie, albowiem na czyją stronę się przechyli, ten zwycięży.

Wiadomości bliższe i dalsze.

Bytom. Od 1 Kwietnia br. wyjdzie nowy plan jazdy kolejowej. Czas odjazdu i przyjazdu pociągów będzie od tego czasu podawany podług czasu, jaki jest w środkowej Europie, nie będzie się zatem zgadzał z czasem poszczególnych miejscowości. U nas, jak w ogóle na całej wschodniej stronie kraju, będzie czas kolejowy o kilkanaście przeciętnie minut późniejszy od czasu, jaki miejscowe zegary wskazują.

— W Niedziele 26 b. m. będą składy otwarte także po południu od godziny 8 do 7.

— Pewna kobieta wyszła w Niedziele rano z domu, zostawiwszy w izbie swe jednoroczne dziecko pod dozorem 4 letniego chłopca, którego rodzice w tymże domu mieszkają. Podczas jej nieobecności zaczęło coś kipieć w piecu, co takim gęstym dymem nappełniło izbę zamkniętą na klucz, iż byłoby się oba dzieci niezawodnie udusiły, gdyby nie przytomność czteroletniego chłopczyka. Wszedł on na krzeselko, odemknął okno i wołał, co mu sił starczyło o pomoc. Sąsiadka usłyszała jego wołanie, otworzyła drzwi, a był już wielki czas, gdyż dziecko w kolebce już było omdlało.

Rozbark. Zeszłego tygodnia znaleźli dwaj chłopcy na polu przy kolei wazkowatej paczkę dynamitu. Rozsądkowi ich należy przypisać, że z tego powodu nie szło żadne nieszczęście. Pozostawiwszy paczkę na polu, opowiedzieli nauczycielowi swemu, co znaleźli, a ten postarał się o to, że paczkę niebezpieczną oddano na policję.

Zabrze. W krótkim czasie wydarzyły się tu w okolicy dwa morderstwa. Parobek do koni Bernard Stanik zabił swego towarzysza Juliusza Gramotkę, uderzywszy tego siekierą w głowę. Zabójcę, który czyn zbrodniczy popełnił podobno w pijaństwie, natychmiast uwięziono. Drugi wypadek wydarzył się w Sobotę.

Robotniką Fischera z kopalni królowej Ludwiki zamordowano na drodze do domu nie daleko mieszkania na kolonii Schüller, przeciwko mu nożem gardło. Trzy podejrzane osoby policja uwięziła, ale kto właściwym jest sprawcą, dotąd nie wiadomo.

Bańgów. Po założeniu kopalni cynkowej Rozalii w Wielkiej Dąbrówce utraciła gmina Bańgowska wodę źródlaną, do którego podano z tego powodu skargę na wzmiankowaną kopalnię, rozstrzygnął, iż kopalnia ta winna się postarać o wodę dla gminy Wodociągi z kopalni do wsi, które właściciel kopalni będzie musiał wybudować, będą 4 kilometry długie.

Góra św. Anny. 21 Marca umarł Przew. ks. Kazimierz Koziołek, Franciszkanin. Pochodził z parafii Mechnickiej, do zakonu wstąpił w r. 1878, a święce nie kapłańskie otrzymał 10 Sierpnia 1888. Był to bardzo gorliwy kapłan, który mimo choroby, ciągle działał dla sprawy Chrystusa, a na pożytek dusz wiernych. W Piątek został pochowany. R. i. p.

Od Miasteczka. (Gwoli zwierzyń). Gdyby też raz przeciw przyszła rządowi dobra myśl, ażeby lepsze prawo na zwierzyń zostało wydane, bo obecne, choć nowe, przeciw starych rzeczy złych nie wykorzeniło.

Osobliwie co się tyczy zajęcy, to można powiedzieć, że te mają większe prawo niż sam gospodarz. Zajęce mogą żreć i niszczyć uboższego rolnika, a za to nic, jeszcze cicho musi być. A przeciw to jest rzeczą więcej, jak pewną, że jeden jedyny zajęć przez jedno lato wyrządzi chłopu najmniej za 15 m. szkody, bo owe zajęce żrą, niszczą i obgryzają, jak się tylko co zazieleni aż do zimy. Tymczasem nie jeden zajęć się żywi z chłopskiego pola, lecz kilkadziesiąt albo kilka set.

Co się tyczy jaźwca (dachy), to też tak samo, bo ten zwierz co prawda nie żre żadnego zboża, lecz wykopuje bardzo liczne dziury i doły, a przez to robi w niejednym miejscu bardzo wielkie szkody, za które chłop nie dostaje, bo nie ma prawa.

Z inną zwierzyńną też nie jest wiele lepiej, bo choć niby prawo jest, ale, coż kiedy je można rozmarcie obejść n. p. gdy jelenie albo sarniki komu żyto obgryzą, jak już się ma wysypać, — wtedy przyjdą, obejrzą i powiedzą, że to dopiero na żniwa oszacują. Zryją komu dziki żyto na zimę lub w zimie, to też dopiero na żniwa ma być szacowane. Jak to potem szacować, gdy sam, tam zostanie nieco nieruszone, ostatk trawą zarośnie, a potem mówią, że to od mokości i koniec końców nie ma wiele z całej szkody.

Ale ile to jeszcze przytem krętaniny, pisaniny! Prawo mówi, że jak się szkoda stanie, wtenczas do 3 dni ma poszkodowany policji donieść albo ustnie albo piśmiennie. Nasz p. amtowny n. p. nie chce ustnie, tylko na piśmie. A czy to każdy umie pisać po niemiecku, jak się należy? Więc znowu szukaj pisarza i płać za pisanie.

Panu posłowi Konradowi bardzo dziękujemy za jego trudy w tej sprawie i życzylibyśmy sobie, ażeby 100 takich panów Konradów w sejmie zasiadało, którzyby się starali, aby szkoda, wyrządzona przez wszelką zwierzyńną wynagradzana była, jak się to samo przez się podług sprawiedliwości rozumie; albo niech panowie płać szkodę, albo niech zabezpieczą nasze pola przed szkodą. My chłopci nie zazdrościmy wam uciechy w lesie, lecz niech nam zwierzyńna naszego chleba nie niszczy i nie wypasa się czym kosztem. Który z wielkich panów chce być istotnie szlachetnym, nie tylko z imienia, tego powinno być wstyd, gdy na stoł podają zwierzyńną, wypasioną na chłopskich gruntach, a szkoda nie została chłopom nagrodzona.

(„Katolik“ odebrał jeszcze więcej listów o tej sprawie; poda je w przyszłych numerach)

Racibórz. Podczas walnego zebrania tutejszego związku katolickich robotników spadł wielki gazowy pajak, właśnie kiedy go miano zapalać, na ziemię i to między generalnego prezesa, przewieleb. ks. komisarza i dziekana Strzybnego i wiel. ks. kapelana pierwszego Flaszę. Każdy z obecnych mniemał już, że jeden z nich na pewno zabitym został, strach ogólny, co z tego wypadku wyniknie, przejął już serca wszystkich. Tymczasem na szczęście nieznaczne tylko poranienie w nogę i rozdarcie ubrania odniosł z tego wypadku wiel. ks. Flaszka. Ks. komisarz Strzybny kilku słowami uspokoił obecnych, poczem wiel. ksiądz Krahl miał swój wykład dalej, jak gdyby nie było nic zaszło.

Nowa-wieś. W Niedziele 12 b. m. umarła po wielkiej i ciężkiej chorobie Maryanna Pawelczyk, licząc dopiero dopiero 40 lat. Była to bardzo gorliwa agentka „Katolika“, którego przez 18 lat pobierała. Swojemu mężowi jeszcze przed śmiercią radziła, żeby tego pisma nie zaniechał. W pogrzebie jej wzięła udział wielka liczba ludzi. N. o. w. p.

W Wielkich Droniowicach w powiecie Lublinieckim znaleziono we Wtorek rano w studni trupa wdowy po nauczycielu H. Prawdopodobnie wpadła do niego przez własną nieostrożność.

Markłowice. Sprawiono nowe piękne stacye do naszego kościoła. Lecz radość nasza z tego powodu się popsuta, albowiem na stacyach tylko niemieckie napisy, a tu u nas lud cały polski. Prawdziwych Niemców jest w Markłowicach aż 4, inni wszyscy Polacy, a przeciw taki wzgląd na nich się bierze, że raz do miesiąca kazanie niemieckie. (Teraz nie ma żadnego, bo nasz Przew. ks. Prob całą zimę choruje). Jestem ciekawy, czy też jest gdzie parafia niemiecka, w której dla 4 Polaków kazania polskie się odbywają!

Sprawy towarzystw, zebrania i t. d.

Bytom. W Sobotę 25 bm. odbędzie się zwyczajne posiedzenie Towarzystwo św. Alojzego na sali posiedzeń p. Maisego, ul. Krawiecka, o godz. 5 po południu. Na porządku dziennym pomiędzy innymi ciąg dalszy wykładu: „Siedm cudów świata“. W Niedziele 26 bm. również zwykłe posiedzenie o tej samej godzinie. Na porządku dziennym wykład: „Jak wygładało w Rzymie za czasów Nerona, straszego prześladowcy chrześcijan.“ Zarząd uprasza członków o jak najliczniejszy udział. Goście mile widziani.

Karb. W Sobotę dnia 25 Marca i w Niedziele 2 Kwietnia odbędzie swe zwykłe posiedzenie Towarzystwo św. Alojzego o godz. 5 po południu. Na porządku dziennym będzie miał gość z Bytomia zajmujące opowiadanie z podróży. Członków uprasza się o jak najliczniejsze przybycie. Goście mile widziani, lecz muszą być przed rozpoczęciem posiedzenia zarządowi przedstawieni.

Orzegów. W Sobotę 25 Marca odbędzie się zwyczajne posiedzenie tutejszego katol. związku ludowego o godz. 6 wieczorem na sali posiedzeń. Uprasza się wszystkich członków, aby się licznie stawili z książkami z biblioteki dla zamienienia.

Ruda. Posiedzenie Towarzystwa Chrześc. Przemysłowców odbędzie się w przyszłą Niedziele, dnia 26 bm. o godz. 5 wieczorem, w lokalu p. Malcher. Goście mile widziani.

Radzionków. Z powodu ważnych spraw prosi na posiedzenie, które się odbędzie w Sobotę dnia 25 bm. o godz. 5, zarząd towarzystwa św. Alojzego o liczne stawienie się członków. Panowie, którzy należeli do komitetu jubileuszowego, niech także przybędą, gdyż będzie zdane sprawozdanie z wydatków na tę uroczystość. Po załatwieniu spraw towarzystwa, będzie miało dwóch członków piękne odczyty i deklamacje. Posiedzenie dla tego się odbędzie w Sobotę, ponieważ w Niedziele pojedzie kilku członków na pątyjne przedstawienie do Rybnika. Goście mile widziani.

Dąb. Towarzystwo św. Alojzego odbędzie posiedzenie w Sobotę, 25 bm. o godz. 6 wieczorem, następnie posiedzenie zaś w pierwsze i drugie święto Wielkaneczne. Zmijający odczyt będzie miał członek honorowy p. Macherski. Niech się członkowie licznie stawiają i goście mile widziani.

Katowice. Zwyczajne posiedzenie Towarzystwa Górnośląskich Przemysłowców Katowic i okolicy odbędzie się w Niedziele 26 go bm po południu o godz. 4 1/2 po południu na sali p. Mittmanna. Goście mile widziani.

Rybnik. Za staraniem Towarzystwa św. Alojzego odbędzie się przedstawienie Męki Pańskiej 24, 25, 26, 28 i 29 Marca na sali p. Witticha. Początek o godz. 7 1/2. Przedstawienia te składać się będą z pięciu scen: 1) Ostatnia wieczerza; 2) Pojmanie Pana Jezusa; 3) Pan Jezus przed Kaifaszem; 4) Pan Jezus przed Piłatem; 5) Pan Jezus na krzyżu. Do tego dodane będą żywe obrazki. Ceny miejsc: I miejsce 1 mk., II miejsce 75 fen., III miejsce 50 fen., IV miejsce 30 fen. Wstęp dla dzieci 10 f-n.

Nadesłano.

W Niedziele dnia 26 b. m. odchodzi Przew. ks. proboszcz ENANUEL BUCHWALD w Rudzie swe imieniny; wdzięczni członkowie Towarzystwa św. Alojzego składają mu jako swemu czcigodnemu przeświśle serdeczne życzenia.

Nie jeden z szanownych czytelników obetnieby się może nie raz zastanawiał do rady „Katolika“, ale nie zawsze się wie, gdzie wiarus, dobry katolicki kupcy mieszkają. Otóż jednego takiego kupca możemy wszystkim polecić gorąco, a tym jest p. J. Łazarz w Bytomiu na ulicy Krakowskiej, mający, jak w ogłoszeniach wyczytać można, skład kapeluszy i czapek różnego rodzaju. Pora po temu, więc radzimy u niego spróbować, a zapewne się nie zawiedzie.

Któż poda św. Józefowi kamień do przebudowania przytuliska dla biednych dzieci bez przytulku w liczbie 60, które się tylko z jałmużny utrzymuje? Dotąd mieszkają one na komornem w dwóch nędznych domkach, ale tak pozostać nie może. Dla tego zbliżamy się do ościelone naszego Oca św. z serdeczną prośbą o jałmużnę. W naszą pierwszą Słodę odpowia się masa św. za dobrodziejów. Adres: Berlin, Pappel-Allee 110—112, St. Josephshelm, M. Tanscher D. H. I. słutebnicki Boskiego Serca Jezusowego.

Pokwitowanie.

Ofiary na budowę kościoła w Berlinie.
Kotlorz z Bogucio 50 f. Woźniczka 1 m. F. Górny 1 m. Bractwo różańcowe p. chłopców 355 m. W. Krawczyk 1 m.
Na kościół Serca P. Jezusa w Berlinie.
J. Koza 50 f.

Nowe agentury.

„KATOLIKA“, „PRACE“ i „ŚWIATŁO“ zapisać sobie można: W Żernikach u knopa p. Jana Mrozek.

Początek Redakcyi.

P. P. w M. Nadesłana sztuka p. R. J. przeczytamy podczas świąt Wielkanocnych i doniesiemy, czy będzie drukowana. Pozdr.

T. W. G. Wolno; można chłopców posłać na 4—5 lat, a potem ich tu dotąd sprawdzić. To jest najlepsze. Znamy też takie przypadki, że tam skończyli, a tu ich potem jednak przyjęto. Pozdr.

J. K. Prosimy napisać wyznienie: 1) jak się ojciec i matka tych dzieci nazywają, 2) w której gminie mieszkali, 3) ile tych dzieci, 4) czy nie mają opiekuna, 5) od dawna są w ewangelickim zakładzie i jakie ten zakład ma miano. Skoro to będziecie wiedzieli, to się będziemy starali, dzieci wydobyć od ewangelików.

Za ogłoszenia nie bierze redakcyja żadnej odpowiedzialności.

Kupujcie u swoich!

Na nadchodzące święta

polecą szanownej publiczności

członkowie związku katolickich kupców:

Józef Roguła z Chorzowa: wszelkie towary kolonialne, mąkę, piwo, ma to e najlepsze brzytwy na sprzedaż.

Walenty Szeffczyk z Chorzowa: mąkę przeniożną i towary kolonialne, parę, cement gips i gwoździe do budynków, także do zasiewu na zbliżającą się wiosnę: owies, jęczmień i ziemniaki

Jan Żolondek w Chorzowie poleca swój towar kolonialny, cukier, kawę, cykoryę, mak, rodzonki, migdały, mandle, pieprz, tabakę, cygary, mąkę rozmaitego gatunku i t. d., także wino i piwo rozmaitego gatunku w butelkach

Jan Paul z Karbu: poleca po cynamie konsumowych tym, którzy szaraz gotówką płacą: mąkę cesarską 00 mąkę pszenną 0, towary korzenne, kawę, cukier, rodzonki, młode, f. margarynę, młód wino prawdziwe Węgierskie, Tokajskie, owocowe, jagodowe i t. d.

Piotr Sprott z Karbu: mąkę pszeną, młode (drożdże), rodzonki, migdały, kawę, cukier i wszelkie inne towary kolonialne dobre a tanie.

Edward Tenber z Karbu: mąkę pszeną, młode (drożdże), rodzonki, migdały, kawę, i wszelkie inne towary kolonialne dobre a tanie.

Robert Held z Laurahuty poleca szanownej publiczności swój skład towarów, a ponieważ zakupił teraz wielkie masy rozmaitego towaru, dla tego też po najniższych cenach sprzedawać może, mianowicie: cukier, kawę, cykoryę, orzechy, wanilię i bakao, herbatę, śledzie słone, zaprawiane i oriekane, sardziele, sardynki, kapustę, ogórki, borówki, suszone śliwki i gruszki, mak, pieprz, korzenie, rodzonki, migdały, orzechy, pierniki, sery, masło sztuczne i masło własnego wyrobu, mleko, groch, fasole, soczewicę, linzy, mąkę i krupy wszystkich gatunków.

Aleksander Lewandowski z Katowic: róg ulicy Końskiej poleca swój bogaty zaopatrzony skład towarów kolonialnych prawdziwego wina, najlepsze piwo sładowe (Gambriusbräu) i piwo kulmbachskie, cygary i destylację (w z.)

Oton Stoll w Laurahucie (Wandakolonia) poleca swój towar kolonialny, cukier, kawę, cykoryę, mak, rodzonki, migdały (mandle), pieprz, tabakę, cygary, mąkę rozmaitego gatunku i t. d., także wino i piwo rozmaitego gatunku w butelkach

Piotr Wacławski z Miechowie poleca swój skład towarów korzennych, maki, krupów, kasza i t. d., piwo lagrowe po 10 fen., namysłowski 12 fen., prawdziwe kulmbachskie 25 fen. i wodę sodową (selter); poleca także swój warsztat elektromechaniczny, piorunociąg, błyskawiczne druty, telegrafii domową i t. p., Singera maszyny do szycia od 50 marek począwszy, które naprawia pod gwarancją, wreszcie pompy dobre. (4445)

Józef Kaller, kupiec w Bytomiu (ul. Tarnowska 34). **Józef Gazda**, kupiec w Niem. Piekarach. **Bernard Bazan**, kupiec w Dorocie. **Ludwik Fischer**, kupiec w Królewskiej Hucie. **Józef Pyzik**, kupiec w Makoszewach. **Antoni Sikora**, kupiec w Miejskim Janowie. **Franciszek Baksig**, kupiec w Grzybowicach. **Antoni Cebula**, kupiec w Radzionkowie. **Stefan Walczik**, kupiec w Mysłowicach. **Rafał Palica**, kupiec w Zaborskiej Porembie (w domu pana Ciupki). **Józef Sikorski**, kupiec w Michałowicach. **Aupustyn Piecha**, kupiec w Różdzeniu. **Teodor Figura**, kupiec w Miejskim Szarleju. **Norbert Kawka**, kupiec w Suchej Górze. **Jan Machulik**, kupiec i właściciel domu w Nowych Hajdukach (Grenz-Kolonia 23). **Mikołaj Papoń**, kupiec w Janowie przy Szopienicach. **Szymon Hajduk**, handel i restauracja w Janowie. **Józef Pach**, kupiec w Królewskiej Hucie na ulicy Kościelnej. **Wincenty Franke**, kupiec w Nowym Szarleju. **Jakób Szastok**, kupiec w Radzionkowie. **Franciszek Thomas**, kupiec w D. Hajdukach. **Ryszard Fabian**, kupiec w Radzionkowie. **Michał Tyczka**, kupiec w Radzionkowie. **Franciszek Bsumek**, destylacja w Bytomiu. **Antoni Szymkowiak**, mistrz krawiecki w Radzionkowie. **Błażej Jaroń**, handel mleka w Lipinach.

Parcelacja.

W Gałazkach, folwarku z dóbr Miedzanowskich, blisko szosy prowadzącej od stacji kolei żelaznej Biniew, w powiecie Pleszewskim, są jeszcze na sprzedaż parcele różnej wielkości jako włości rentowe. Ziemię w najlepszym gatunku i w wysokiej kulturze; parcele są wytknięte i wymierzone, a kompletne zasiewy wykonuje właściciel. Parcele oglądać można każdego czasu za zgłoszeniem się do Zarządu dominiowego w Miedzanowie i tamże zawierać umowy, na które wpłata kaucji wynosi 1/16 część ceny kupna. Zaliczka przy kontrakcie wynosi 1/4 część ceny kupna; reszta zostaje na gruncie niewypowiedzialna jako renta 4 % amortyzacyjna. (kw. II)

Bank Ziemi w Poznaniu.

Szanownej publiczności Król. Huty i okolicy niniejszem uprzejmie donoszę, iż (731A)

skład towarów kolonialnych i delikatesów

od p. Al. Roter w mieście, ulica Katowicka Nr. 3 nabyłem drogą kupna, i proszę mi o łaskawe poparcie w mem przedsiębiorstwie. Przyrzekając tylko skora usługę i najniższe ceny, piszę się z szacunkiem

Robert Suda, Królewska Huta, ul. Katowicka 3

LANOLIN - Toilette - Cream - LANOLIN
fabryki lanoliny w Martinkensfelde p. Berlinem (kw. 93)

Znakomite do pielęgnowania skóry.
Znakomite do utrzymywania w czystości i pokrywania szorstkich naskórek i ran.
Znakomite do otrzymywania dobrej skóry, mianowicie u drobnych dzieci.

Do nabycia w rękach cynowych po 40 fen., w puszkach blaszanych po 20 i 10 fen. w bardzo wielu aptekach i drogeriach. Skład generalny: Richard Horach, Berlin N W 21.

Juliusz Krzakala z Miechowie: pieczywa smaczne, bułki i t. p. tanio.

Jan Banasch z Niem. Piekar poleca swój skład towarów kolonialnych i lokciowych, także różne wina i piwa po jak najniższych cenach.

Emanuel Kischel z Poremby: poleca swój wielki zapas towarów płociennych i kolanów, cukru kawy, rodzenek, migdałów, pieprzu, korzoni, tabaki i t. p. na najniższych cenach, mąkę po cenach myśkich, żelazne i omalijowane naczynia, piwo wina różnego gatunku, piwa Kulmbachskie i Rybeckie, wodę sodową (selter) i limonadę.

Józef Gajdzik z Rokitnicy poleca swój nowy sklep korzenny, cukier, kawę, cykoryę, mak, rodzonki, migdały (mandle), świeże drożdże, tabakę, cygary i inne towary. Dalej poleca także swoje piekarnię, mąkę rozmaitego gatunku i krupy. Ponieważ sklep nowy, dla tego też towary jego są świeże i dobre.

Józef Kitzinger z Suchej Góry poleca po najniższych cenach mąkę rozmaitego gatunku, cukier twardy i miękki, dobrą kawę, migdały (mandle), rodzonki, mak, pieprz, cynamon itd.

Paweł Kosmalla z Szobiszowic: 1/4 otr. maki pszennej w głowie 31 fen., funt faryny 29 fen., funt dobrej kawy po 1.40, 1.60, 1.80 m., funt dobrego masła margarynowego 80 fen., wszystkie przyprawy, także wodę sodową (selter) i wszystkie inne towary dobre a tanio.

Jan Obremba z Szarleja: poleca po jak najniższych cenach swój skład towarów kolonialnych, kawy, cukru, tabaki i wszelkich innych towarów, także piwo i wino.

Jan Rygula w Szopienicach poleca towary łokolowe, pojedyncze dobrze robione ubrania do pracy, towary korzenne, jak najlepszą tabakę, prosówkę, czyste wina, cyder, piwo w butelkach i baryłkach, każdorazowo świeże drożdże, maki bardzo piękne i spore, a mianowicie przeniożną mąkę Kulmbachską na kołaczki. Ceny te same, co w mieście.

J. N. Grochut z Wieszowy: handel towarów korzennych, jako to: cukru, kawy, korzeni, pieprzu, tabaki, cygar, maki, krupów, soli, ryżu itp. po cenach Bytomskich.

Paweł Ogan z Wieszowy poleca uprzejmie swój skład wiktualii, a mianowicie dobre kawy po rozmaitych cenach, cukier twardy i miękki, mąkę wszelkiego gatunku, rodzonki, drożdże, szafran, cynamon (skórnicę), rozmaite towary korzenne, tabakę (presówkę) i dobre cygara. Można też u niego zapisywać „Katolika“, „Pracę“, „Światło“ itd.

Ludwik Labus z Zależa: dobre towary kolonialne tanio; oo Wtorek i Piątek świeże piwo do butelkowania (filowania), piwo bawarskie po 10 fen., kulmbachskie po 25 fen. za butelkę.

polecają wszelkie towary kolonialne, mąkę, piwo i inne wyroby w wielkim wyborze po najniższych cenach.

Książki



modlitewne do Komunii dla narzeczonych, polskie i niemieckie, w nadzwyczajnym wyborze świece do Komunii św., różaniec i wszelkie artykuły religijnej i społecznej, brońkę kościelną t. d. Prenumerata na poczeko wynosi 50 fen. kwartalnie, a w ekspedycji 10 egz. za 4 mk. fco. Wreszcie zwracamy uwagę na pismo polityczne — społeczne dla ludu w.

Katolicka księgarnia,
Edward Gross, Bytom,
ul. Tarnowska 1

Zapozew

Nieznańs adkobiery po zmarnym 16 Sierpnia 1888 w Katowicach posiadzieli dorózek Karolu Scheja niech się wnet zgłoszą do opiekuna spadku, mistrza ślōsarskiego Karola Pietrka w Katowcach. 339A

Moje zastępowo jako lekarz knapsaftowy ustaje z dnem 1 Kwietnia br. Czynność moją jako lekarza praktycznego jednakowoż zachowuję tu aj nadal i zatrzymuję moje detychosasowe mieszkanie. **Dr. Casper**, lekarz praktyczny, chirurg i akuszer, obecny zastępa pana dr. Mysłiwca, Zabrze A w a t o e św. Barbary

Osiadłem się tutaj jako **adwokat.**

Moje biuro znajduje się na ulicy Cesarzewicza (Kronprinzenstr.) w domu pana dekoratora Pawła Meyera. (295A)

Zabrze 7 Marca 1893.
Karol Weiss,
dawniej adwokat i notaryusz w Paczkowie

Za tamą sypialnią wykonuję

pisma

każdego rodzaju i udzielam bezpłatnie porady. Piszemnie można także nabyć po umiarkowanej cenie w Halambie

sześć mórg roli, która się nadaje dla jakiego robotnika do wystawienia domu mieszkalnego. (390A)

I. Ring,
poradnik prawniczy w Halambie.

Na porę budowania

polecam mój bogato dobrany (kw) **skład drzewa** budulcowego i rzniętego na deski po najniższych cenach. Pożyczek w gotówce udziela się również.

Adolf Pollack w Zabrze.

Wielkie Strzelce.

Kupujcie u swoich!

Szanownym wiarusom polecam mój skład towarów łokolowych: maki, mąkę w różnych gatunkach i kolorach, chusty, eajgi na spodnie, katanu, płótna na koszule i poszwę, także i gotowe ubiory szatofowe i eajgowe po najniższych cenach. (306A)

Edward Enenkel.

Na włości rentowe

mam jeszcze kilka parcel łagodne gliniastej ziemi, położonej ku południowi, między kołami i węgla przy swoim okolo kopalni Hoym leżącej, natychmiast do sprzedania; również maszynę budyni i ogólną. (kwA)

Biertutów w pow. Rybnickim. Wischeropp, właśc. dobr i antowy

gospodarstwo,

składające się z 32 morg pszennego gruntu, budynki murowane, skorupa i łupkiem pokryte, z pięknym doiołym sadem, z wolnej ręki z powodu podeszł go wieku właściciela zaraz do sprzedania. Kupujący może kupić według życzenia mniej, albo też i nad 32 morgi. Rola jest obsi na i inwentarz w porządku. Cena według umowy, wpłaty połowa. Bliższych wiadomości udzieli (363)

Józef Muszket w Leśnicy

Za długi

moich dwóch synów, Jana Wlaskiera i Piotr Szczypiora, którzy mnie lekko myślnie opuścili, nie stoć i za nie nie odpowiadam. Ojciec **Józef Winkler**, posłedzi ciel w Nowym Charlembu

Wiel. Duchowienstwu oraz wszystkim Rodakom, zwłaszcza rozproszonym na obcozińie, polecamy redagowany przez W go ks. dr. Franciszka Liassa tygodnik pod tytułem (406A)

Posłaniec Katolicki,

który zawiera lekiye i ewangelie na wszystkie niedziele i święta, nauki niedzielne, artykuły treści religijnej i społecznej, brońkę kościelną t. d. Prenumerata na poczeko wynosi 50 fen. kwartalnie, a w ekspedycji 10 egz. za 4 mk. fco. Wreszcie zwracamy uwagę na pismo polityczne — społeczne dla ludu w.

„Wiarus Polski“

wychodzące trzy razy t tygodniowo z bezpłatnym dodatkiem tygodniowym zawierającym całą treść „Posłanica katol.“ Prenumerata kwartalna na poczeko wynosi 1 m. 50 fen. Należy żądać wyrażnie: „Wiarus Polski“ ans Bochum. Drukarnia „Wiarus Polskiego“ w Bochum

Walne zgromadzenie

członków konsumu spółki spożywczej i kasy oszczędności spółki nieograniczonej poręką w Krzyżowicach odbędzie się w **Środę 5 Kwietnia** po południu o godzinie 4 w lokalu Józefa Pionka. Porządek dzienny: Złożenie rachunków za rok 1892. Krzyżowice, powiat Poczeski dnia 20-go Mar a 1893

ZARZĄD.

J. Lazar w Bytomiu,
Krakowska ulica nr. 44 (w d mu p. Jaworskiego), poleca na nadchodzącą porę swój dobrze zaopatrzony skład (kwA)

kapeluszy i czapek w najr zniższych gatunkach dla panów i dzieci po zniżlajacoo takich cenach. — Zarazem zwracam uwagę, że mam na składzie kapelusze ze szeroką strzechą i śpiżastym wierzchem.

Proszę czytać!
Do Komunii św. czarne i niebieskie ubiory sukienne w eleganckich fasonach. Ubrania dla panów z sukna, sztofu i kamgarnu, najnowsze rzeczy na składzie. Ubiory dla dzieci w największym wyborze. (kw) Wszystko bajecznie tanio w

Józefa Bloch'a komandycie

w Królewskiej Hucie, ulica Cesarska nr. 5.

Serbskie wino czerwone

z beczki! litr i mrek. poleca na święta 402A

J. Schneider & Co., skład hurtowny wina w Bytomiu przy Bulwarze.

Das feinste Aroma hat

Karlsbader Kaffee!
gerösteter Max Thümmel, DRESDEN. In 1/2 1/2 Paketen

Höchster Extractgehalt!

w opatowaniu oryginalnem. Palona na patent maszynnie do pslen. D-R P 51402 (jedyna w swym rodzaju na całe Niemcy).

Z powodu przebudowania est okno wystaw., drzwi sklepowe, okna i schody drewniane do sprzed. Adolf Böhm, Bytom G. Sz. ul. Tarnowska 21

Drzewo dla kołodziejów, czerwona buczynę,

ma na sprzedaż (378A)

Dom. Średnie Łaziska

A. Lewandowski, kupiec w Katowicach, ma na składzie następujące wyroby naszej fabryki: okrągły jasny chleb, ważący 5 funtów 150 gramów, jasny długi i pospolity okrągły po 50 fen. Jasny okrągły, wielkie chleby, po 1 m., jasny wielki po 80 fen., pospolity wielki po 1 marce.

Michalik i Smolin, pierwsza i największa parowa piekarnia w Królewskiej Hucie.

Muster franco!

Für 80 Pfennig
Stoff zu ein. elegant.
Weste mit Seide
durchwirft.

Für 1 Mk. 80 Pf.
1 Meter 20 cm.
Bundstirn, melirt u.
gestreift zu einem
Beinkleid.

Für 4 Mark 50 Pf.
2 Meter Excelsior-Diagonal
zu einem
modernen Paletot.

Für 6 Mark
6 Meter englisch Seide zu
einem vollkommenten Anzug.
(Kräftige Qualität.)

Für 13 Mk. 50 Pf.
3 Meter sehr modernen Lord-
Cheviot zu ein. Promenade-Anzug,
Carriert, gestreift und Pfeffer u. Salz.

Für 19 Mk. 50 Pf.
3 Meter hochfeinen
Kammgarn zu einem gebogenen
Caton-Anzug.

Für 3 Mark
1 Meter 15 cm.
Imitations-Kammgarn
zu einem Beinkleid
neust. Dessins.

Für 7 Mk. 50 Pf.
3 Met. marineblauen
Cheviot zu einem
elegant, dauerhaft.
Anzug.

Aufträge von 5 Mark an franco!

Endausstellung Augsburg
Wimpfheimer & Co.
Ueberraschend schöne und grosse Auswahl.
Wirklich billige Preise.
Vorteilhaft
für Jeden sich die Muster kommen zu
lassen, zumal hierdurch keinerlei
Verpflichtung zum Kaufen
entsteht.

erhält Jedermann auf Verlangen
die neuesten Muster
von Tuch, Buckskin, Kammgarn, Che-
viots, Paletotstoffen u. Damentuchen!

5 Meter Damentuch
zu allen Anzügen zu
einem Kleide 6 M.
Doppelst. reinn.
schwarz. Cachemire
von Nr. 1.30 an.

Damenloden
Fantasie-Damen-
Kleiderstoffe
Foulé und
Croisé.

Schwerer Boden, doppelt so viel Meter 1 Mt. 80 Pf.

Garten-Regenmantelstoffe von 1.50 m.

Gospodarstwa rentowe

Podpisana Spółka Ziemska sprzedaje następujące gospodarstwa rentowe za pośrednictwem Królewskiej Generalnej Komisji:

1. w Markowicach, powiat średzki, stacya kolei żelaznej Piorchowo:
 - a) Dwa folwarki z obszarem po 300 morgów z kompletnymi budynkami, inwentarzami i zasiewami;
 - b) Cztery gospodarstwa z obszarem 60 morgów z kompletnymi budynkami i zasiewami;
 - c) Kilka parcel obsianych bez budynków z obszarem 10, 40, 60 i 100 morgów.

2. w Naramowicach 1/2 mili od Poznania:
 - a) gospodarstwo z obszarem 112 morgów, z kompletnymi budynkami;
 - b) parcela z obszarem 35 morgów z łąką bez budynków. Ziemia w Naramowicach jest żyzna i kartoflana.

Nabywca winien wpłacić jako zaliczkę dziesiętą część ceny kupna za ziemię i czwartą część ceny za budynki, oraz przejąć na siebie rentę wynoszącą 4 % rocznie ceny kupna a amortyzującą się w 60 1/2 latach. W pierwszym roku po przejęciu gospodarstwa rentowego przez państwo może nabywca być zwolniony od płacenia renty państwowej. Na wystawienie budynków otrzyma nabywca na żądanie pożyczkę amortyzacyjną po 4 %.

Spółka Ziemska w Poznaniu (Posen),
ulica rycka 13.

Polecamy

patent. maszyny do młócenia

ze sztyftami i cepami, fachie, pledry, śrutowniki, maszyny do krajania ćwikły, patentowe pompy do gnojówki, sieczkarnie o 3 nożach po 40 i 60 marek.

Jelaffke i Sellger,
fabryka maszyn i narzędzi rolniczych w Radiborzu G.-Szl.

Kolosalną nadsyłkę nowości,

jak płaszczy damskie i męskie, ubiorów dla panów, chłopców i konfirmandów, szatofów na suknie kolorowych, czarnych i kremowych, chustek do zarzucenia, szali latowych i chustek tureckich polecam po jeszcze nie byłych cenach. (kw.)

Do Komunii świętej

szczerze jasne i czarne kaźmiry. Na wyprawy bardzo piękne płótno na poszwy, półpłótno i czyste płótno.

Max Tichauer, Król. Huta,
pierwszy naczelnik od dworca przy schodach kolejowych.

Do starego Blumefelda
24 w Bytomiu w rynku 24
przy starej aptece.

Największy wybór
ubiorów dla panów i chłopców
po jak najtańszych cenach. **Obstalunki** w krótkim czasie wykonuje się jak najstaranniej. Co się nie podoba, bardzo chętnie zamienię. (k.)

Bajecznie tanio!

Z powodu przebudowania mego lokalu handlowego muszę być w Bytomiu aż do 1-go Lipca br. zupełnie wyprzedać i dla tego sprzedaję

wszelką garderobę dla panów i chłopców

po jeszcze nie byłych cenach, jako to:
ubioły dla panów ze sztofu od 20 m., ubioły z ślubne z erolse od 20 m., ubioły dla dzieci ze sztofu od 2,50 m., ubioły dla konfirmandów z czarnego satyna od 8 m. Spodnie sztofowe, bieleżna i ubioły robocze po znizonych cenach itd. Próba wykaże prawdę.

L. Kosak,

Królewska Huta, Maitzenstr. nr. 1
w domu pana Meth

S. Siedner, Biskupice

połącza do Komunii świętej czarne i białe kaźmiry od 60 łow. począwszy. Ubioły dla chłopców konfirmandów, dalej gardyny, płótna, poszwy, koszule wierzchnie, kravaty, kapelusze, trzewiki, sztofy na ubioły itd. Ubioły dla panów gotowe i podług miary. Płaszczki włosenne dla kobiet i dziewcząt po każdej możliwej cenie. Wszelkie artykuły dla szwaczek tanio. Wszelkie towary z najlepszego materiału rozsprzedaje się tak tanio jak nigdy. (kw.)

Po cenach

nie do uwierzenia

połączam do Komunii św. ubioły dla chłopców, jako też czarne, kremowe i białe kaźmiry i batysty na sukno dla dziewcząt. (368A)

Max Cohn,

Król. Huta, ulica Cesarzewicza 82.
obok kupca Artla.

Mam zamiar z wolnej ręki sprzedać

gospodarstwo

z 19 morgami pola z łąką i dobrą gliną na cegły. Można się zgłosić u Augusta (Kraze) na Katowickiej Haździe.

DOM z 5 izbami i obławem itd. z 1 1/2 morgi pola jest z wolnej ręki do sprzedania na Kol. Bieleszowie. Gdź, powio Leśn. Zur, Pansdorf. (40A)

Obraze

wyrządzone Gustawowi Labusch w Borkach odwołuję. (419A)

Adolf Böhm, Burawiec.

Do mojej destylacji i składu towarów kolonialnych poszukuję

silnego ucznia

H. Gräpner, Bytom G.-Szl.
ul. Tarnowicka 47. (350A)

Na Imieniny
Przewieleb. ks. proboszczowi
Emanuelowi Buchwaldowi
składa (421)
najserdeczniejsze życzenia
Towarzystwo
Chrześc. Przemysłowców
w Rudzie.

15 marek
znalazłem w Zabrzu przy aptec. M. w. a. skiej. Zgłosić się można do Frano. Bagzka w Grzybowicach Pitendorf p. Wicawio.

Licytacya.

We Wtorek 28 Mar. a br. przed południem o god. 11 będą przezniesie na plok obok browaru K. Rebsa i garowni za publicznej licytacyi za natychmiastową zapłatą sprzedane więcej dajęcemu następujące gatunki drzewa: (413A)

Wielka ilość belek, desek, drzwi i okien.

Sieg. Plessner,
aukcyonator, Bytom G.-Szl., rynek Fryderyka Wilhelma 11 i piętro obok hotelu Bentnera.

Figury,

krzyże, świeczniki, chorągwie, obrazy do procesyi i wszelkie artykuły kościelne w najwiękzym wyborze p. loca tanio przy zupełnie rzetelnej usłu (kw.A)

Katolicka księgarnia
Edward Gross,
Bytom G.-Szl. ul. Tarnowicka 1.

Moj wielki skład dobrych cygar,

najlepszą prosówkę, olawki tytoń zwijany, rozmaite gatunki tabaki do palenia i żąłowania, wszelkie towary kolonialne w dobrym gatunku, prawdziwe świece woskowe, jako też świece nasiona tak pome jako i ogrodowe, polecam po takich cenach (417A)

Fr. Kempsky,

dawniej J. Kempsky
w Wielkiej Strzeliach.

Szyny żelazne, podpinacze, słupy, cement, maty trzcinowe, gwoździe,

żelaztwo do wozów,

połącza 228A

E. Schlesinger,

skład żelaza w Głogowie.

7. Marlenburska

Loterya pieniężna

Giełgimie już 13 i 14 Kwiet

Wygrane: mk. 30000, itd.

Losy oryg. po 3 m.

poście i listy po 30 fen. rosyjsk.

J. Rosenberg,

Berlin S. Kommandantost 51

Cukier

twardy 3 f., faryna 29 f. najlepsza sawa od 1,40 m. Kontaki, herbata, świe e i wszelkie towary kolonialne sprzedaje się po najtańszych cenach z rabatem. Najlepiej słał emalowanych, żelaznych i blazanych wyrobów; kije, parasole, fajki po nader tanich cenach. Dla handlarzy ustanowiła się osobna cey. (kw.)

H. Tichauer, Król. Huta,

razdziel w now j poście.

Od 1 Kwietnia br. poszukuję

złotego, silnego, koniecznie trz

wego parobka, który się samo

władnie na polnej robocie zna i

otóż z tego pracę służy domowego

wyko. yszów winien, na wysorą płacę

i wolne mieszkanie. **Nathan Kar-**

linner, posiedziateli gościnca, Ru-

dahammer przy Rudzie. (343A)

Sianowisko otrzyana kandy

dydło farmo. Ządać kartę poczt

ellen-Auswahl Courier Berlin W 2.

Osoby,

nadać się do sprzedawania mych

przewidywanych oryginalnych Singe-

Bernard Letzel
w 63 roku życia.
Z prośbą o spokojne współczucie donoszą o tem
Bytom G.-Szl., 23-go Marca 1893
w smutku pograżeni krewni.
Pogrzeb: w Niedziłę 26 bm. po południu o go-
dzinie 3-ciej. 415A

Obwieszczenie.

Dobra Górno Świerklany, powiat Rybnicki G.-Szl., 450 morg
ziemi pszennej i 1 ćwiklanej łącznie 40 morg, łąki, którą 2 i 3 razy
siec można (drenowanej), przy szosie położoną, która je sądziła 3
miastami i koleją w odległości tylko 1 mili, mają być w celu utwo-
rzenia własności renty y h w dowolnie wielkich parcelach rozdane.
W celu umowy i zawarcia kontraktu kupna będą ja niżej poписа-
ny we **Wtorek 11 Kwietnia 1893** od godz. 9 rana w pomie-
szaniu właściciela pana **Zwika** w Górnych Świerklanach ob oym
i zapraszam do tego mających chęć kupna. Obejrzeć przedtem do-
zwolone. Blizszych wiadomości udzieli pan **Zwik**, który także
zgłoszenia się na parcele przyjmuję. Mianowicie zwraca się uwagę
reflektantom na pęk podwórse zabud. z dowolnym do tego arealem.

Michaells Aronsohn, Wrocław, Ernststr. 2.

Wszelkie w zakres budownictwa wchodzące
prace wykonujemy po cenach umiarkowanych. (kw.)

Rysunki, kosztorysy, statyczne obliczenia itd.

robimy szybko i dobrze.

A. Liersch & J. Hytrek, spółka budownicza,
Bytom, wila Kramera ul. Kłukowicki.

Do rozważania dla robotników i robotnic!

Przy pracach ziemnych i mularskich kanalizacji Odry od
Kozła aż do ujścia Nysy znajduje się około 2000 robot-
ników i robotnic na przyszłe dwa lata dobrze płatne
zatrudnienie. Zarobek przy pracy dziennej dla robotników do 2,20
marek, dla robotnic do 1,30 marek na dzień. Na akord stosownie
więcej. R. boty rozpoczną się w całej rozciągłości zaraz po Wiel-
kanocy. Zgłoszć się na miejscach budowy. (407A)

Kozle, dnia 18 go Marca 1893.

Firma przedsiębiorcy budowl. **R. Schneider.**

Z masy konkursowej

pewnie fabryki zakupiłem wielką ilość towarów i sprzedaję,
depoty zapas staroży za gotówkę: Stemplowane, prawdzi-
we srebrne zegarki cylind. ze złotą obwódką 12 mk.
rzetena wartość 18 marek. Stemplowane prawdziwe
srebrne zegarki remontowane z obwódką złotą
14 marek, rzetelna wartość 21 marek. Za dobre chodze-
nie zegarków daję gwarancję. Wszelkie inne artykuły
tanie. Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się natych-
miast. (kw.)

Oskar Jander, handel zegarków,

Miechowice G.-Szl.

Lud. Rosenthal'a

warsztat kamieniarski opędzany parą

Bytom G.-Szl. (kw.)

wykonywa wszelkie roboty budowlane.

Wielki skład

gotowych pomników

z każdego rodzaju kamienia.

Drzewek

owocowych do sadzenia

wszelkiego rodzaju, uszlachetnio-
nych najlepszymi gatunkami, mam
wielki zapas, jako też i ino drzewka:
piwszą klasę po 1 m., 2 klasę
po 80 fen., 3 klasę po 60 fen.

Dawid Grabowski,

właściciel ogrodów i szkółki drzew
owocowych w Leśnicy (Lesch-
nitz O.-S. 409A)

30,000 klinkrówki

mam jeszcze na mojej parowej eg-
ielci po 18 i 20 marek do sprze-
dania. (411A)

Gogerek w Bytomiu G.-Szl

2 chłopców

porządnych rodziców, mających
chęć wynurzyć się piernikarstwa,
mogą się zgłosić na 1 Kwietnia u

P. Goerleha, piernikarza, Bytom.

Do mego składu towarów ko-

lonialnych i lokalowych poszukuję

od 1 Kwietnia (359A)

uczni

z odpowiednimi wiadomościami

sakolnmi, syna porządnym rodzi-

oów.

Józef Kłossek, Szariej.

Chłopca,

ale tylko syna porządnym rodzi-

oów, mającego chęć wynurzyć się

kupiectwa, poszukuje od 1 Kwie-

tela br. (416A)

V. Tyczka,

kupiec w Kozłowejgorze.

Chłopiec

któryby się oholat wynurzyć ko-

dzieństwa, może się zaraz zgłosić.

Alscher, Bytom, Hohenzollernstr. 4